

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata kwartalna
słp. 12.

N^{ER} 105.

Pojedynczy numer na welino-
wym papierze gr. 10.

PONIEDZIAŁEK DNIA 9 MAJA 1851 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0° r.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	U W A G I.
7	27 7, 562	+ 6. 6	+ 1,4	zachodni słaby	pogoda z chmur:	
8. 12	„ 7, 664	+ 11. 3	+ 3,0	„ „	chmury	
8	„ 7, 374	+ 11. 9	+ 3,7	Połud: za. mocny	pogoda z chmur:	
9	„ 7, 824	+ 7. 0	+ 1,0	„ słaby	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW. — Dnia 11 b. m. i r. w sali W. Knotza o godzinie w pół do osmę wieczorem, odbędzie się ciągnienie loteryi fantowey na dochód ranionych. Szlachetny cel zapewnia o nieomylnym skutku zabawy.

Drugi numer *Tandeciarza* dziś wyszedł z druku, nabyć go można w kantorze gazety krakowskięj i w sklepie JP. Kocha przy kościele Panny Maryi; cena iednego exemplara gr. Pięć (5.)

Dziennik *Konstytucjonista* umieścił pod artykułem *Dyplomatyczne położenie Francyi* pomiędzy innemi co następuje:

„Sprawa Polski zostaje na tym stopniu, iż idzie tylko o oznaczenie ięj granic. Te powinny być zastępowane do znaczenia i dawnęj rozciągłości tego kraju; mówimy to dla tego, iż wiemy z pewnością, że w Londynie mocno się zajmują przyszłym losem Polski, i że przeznaczeniem iest tego kraju, czyli ie rozstrzygnie oręż lub dyplomatyka obcych mocarstw, aby istniał niepodległy i w takich granicach któreby go umieściły w rzedzie

mocarstw mogących utrzymać swóy byt polityczny własnemi siłami.

Tenże dziennik zamieścił wyciątek z prywatnego listu pisanego z Londynu w następujący osnowia: „Lord Palmerston odebrał nader ważne depesze z Konstantynopola. Zdaje się, że Porta chce korzystać z drażliwego obecnego położenia Rossyi i pomścić się klęsk swoich, których w ostatnięj doznała wojnie.

WARSZAWA 6 MAJA.

Izba Senatorska i Izba Poselska.

Na wniosek Rządu narodowego i po wysłuchaniu zdania Kommissyów Seymowych; zważywszy: że wskutku powstania Narodowego w Krolestwie Polskiem i oświadczonęj chęci oswobodzenia Braci naszych z pod iarzma rosyjskiego, nastąpiło już powstanie na Żmudzi i w innych częściach Litwy, Wołynia Podola, i Ukrainy; iż to powstanie codziennie się rozszerzając, wymaga współdziałania ze strony naszęj, niemnięj przedsięwzięcia wszelkich środków ku usunięciu przeszkód powstanie tamować mogących, nakoniec postano-

wienia kar na tych, którzyby jakimkolwiek sposobem usiłowali poddać kraj Polski na nowo pod jarzmo Rossyjskie; uchwały i uchwały co następuje:

Art. 1. Każda część dawnego Królestwa Polskiego, Xięstw i Ziem z Niem niegdyś połączonych a do Rossyi oderwanych, która powstała i przystępuje do powstania Królestwa, wchodzi z Niem tak jak przed rozbiorami w te same stosunki i powraca do praw swych, żadnemu przedawnieniu ulegać nie mogących, Zapewnia się Jey i Jey mieszkańcom wszelka pomoc, obrona, niemniéj udział w naradach i traktatach, jakie posiadają części teraźniejszego królestwa.

Art. 2. Gdziekolwiek mieszkańcy tych ziem powstań w celu zrzucenia jarzma rossyjskiego, każdy w tych krajach zamieszkały, któryby na szkodę powstania działał lub usiłował pod to jarzmo napowrót kraj poddawać, uważany będzie za zdrajcę i jako taki przez sądy wojenne sądzony i karany być może.

Art. 3. Wykonanie uchwały niniejszey poleca się Rządowi Narodowemu i Wodzowi Naczelnemu wczem do kogo należy.

Działo się w Warszawie d. 5 maja 1834 r.
Marszałek Izby Poselskiej. Mięczyński.
(podp.): W. Hr. Ostrowski, Sekretarz Senatu.
Za Sekr. Izby Poselskiej J. U. Niemcewicz.
W. Zwiernowski.

D. 7. G. M. S. W.

Z powodu niejedności zdań, jaka się okazała w Ministerystwie przy dyskusjach w Izbach, podał się był najprzód Zast. Ministra Spraw Zagr. Hr. Małachowski do dymissyi; na wczorajszym zaś posiedzeniu Rządu i Minister Spraw Wewnętrznych też samo uczynił.

Wczoraj koło południa zaszła korzystna mocna ułarczka za Kałuszynem na prawo. — Ku północnej granicy, Rossyanie wypędzeni zostali z Chorzell; z téj strony rzeki Omulaw nie ma żadnego ich posterunku. Dnia

23 kwietnia W. Xiążę Michał przeniósł swoją główną kwaterę do Suwałk w pochodzie na Żmudź z gwardyami.

Z Łeszna (w Poznańskim) 29 kwietnia. — Czytano tu nam z ambony, że król Jmć pozwolił wspierać Polaków zasiłkami i składkami, oraz że wolno wyjeżdżać do Polski. Mówią tu nawet powszechnie, że sam król dał tysiąc ludorów na wsparcie chorych i ranionych Polaków.

Onegday i wczoraj na linii boiowej, mocne porobiono ze strony naszej podziady, nieprzyjaciół stał spokojnie i zdawał się wszelkim sposobem unikać walki. Pod strażami karabinowemi Moskali, odbywali w ciemności nasze ułany rozkazane obroty. Codzień spodziewamy się wielkiej bitwy.

Onegday po południu za Kałuszynem nasza przednia straż uciierała się z Kozakami, których legło nie mało, a kilkunastu dostało się w niewolę; w téj utarczce został raniony nasz officer Hr. Fredro.

Zabrani onegday kozacy mówią, iż w zeszło tygodniowych walkach ponieśli Rossyanie znaczne straty: nie umieli ciż kozacy wymienić nazwiska Jenerarów, którzy są ranieni, a jeden zabity, zapewniali jednak że to się stało.

Wczoraj przesyłany list z Zamościa zapewnia o pomyślnem powodzeniu Dzwernickiego na Wołyniu; urzędnicy Rossyjscy nawet z Podola uciekają do Galicyi. Żydzi w mieście Brody dzień i noc pracują nad robieniem mundurów, szlif i t. p. które przysyłają dla powstańców Wołyńskich. Na słupach pogranicznych zawieszono Polskie Orły z Pogonią. W okolicach Łucka, Włodzimierza, Krzemieńca i Dubna już nie ma w domu żadnego męszczyzny, chyba niedorośli i zgrzybiali starcy, reszta wszyscy pośpieszyli do tworzących się pułków powstania; kobiety oddają wszystkie srebra, ozdoby, pierścionki, szycią koszule, chorągiewki; zapal jest nie-

zmienny. Wiele znakomitych obywateli Rosyjanie uwięzili w głąb Rossyi lub do fortecy Bobrujska.

W całej Rossyi są nakazane gwałtowne rekrutowania. (Z *Gazet Warszawskich*.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ryga 15 Kwietnia. — Przybył tu (pisze gazeta berlińska *Voss'a*) generał hr. *Stroganow* aby iak słycać, pod naczelnym dowództwem generała gubernatora niemieckich prowincy nad morzem wschodnim, barona *Pahten*, użył, dzielnych środków przeciw powstańcom w ościennéj Zimudzi. Użyto oraz potrzebnych środków dla zabezpieczenia od napadu buntowników statków przewozowych, które Dźwina pływają z Rusi Białéj. Mówią, iż o milę przed Wilnem wybuchnęły rozruchy ludu wiejskiego, które natychmiast przytłumiono.

PARYŻ 21 kwietnia. — Twierdzą, iż Francya i Anglia wspólnie żądały od don Michała, aby opuścił Portugalię. Dnia 6 konsul francuzki w Lizbonie kazał przybić na giełdzie odezwę do wszystkich swych ziomeków, aby się udali do niego d. 7 w południe, dla słuchania ostatnich jego instrukcyi. Sądono, iż tego samego dnia wszyscy wsiadą na okręty. Dowódca naszych okrętów wojennych na Tagu kazał użyć przybyły tam dnia 2 b. m. okręt francuzki *Jumeaux* jako statek przewozowy.

WŁOCHY, z Mantuy 15 Kwietnia. — Sprawdzając tu wielkie zapasy dla wojska; poleceno nadzwyczajnéj kommissyi, aby zaopatrzyła tę twierdzę. Podpisana została konwencya pomiędzy Austryją a Piemontckim rządem.

Konwencyi téj są głównejsze następujące artykuły: piemontckie wojsko wynosić będzie 85,000 ludzi, Austrya obowiązuje się dać pomoc Piemontowi przeciwko Francyi, utrzymać jego niepodległość i zapewnić mu

posiadanie Sabaudyi, rząd zaś piemontcki obowiązuje się nawzajem oddać Austryi, skoro to mocarstwo tego zechce, wszystkie twierdze w kraju. Wezwano księcia *Carignan* do zawarcia tych układów i pewną jest rzeczą, że te z jego wiedzą przysły do skutku.

(*Cour. fr.*)

— Z *Ankony 14 Kwietnia.* —

Zasada ogłoszana przez wielki naród, który uroczyście zapewnił, iżby niecierpiał nadwergżenia iéy przez które bądź mocarstwo europeyskie i oświadczenia gwarancyi, dane przez miniatra tego narodu, powodowały nas do przystąpienia do poruszeń ludu w tutejszych prowincyach. Całéj naszéj władzy użyliśmy do trudnego utrzymania spokojności wśród powstania i widzieliśmy z naydroższém sercu naszemu zadowoleniem, iż rewolucya nastąpiła z właściwą ustalonemu rządowi spokojnością, bez rozlewu kropli krwi. Teraz kiedy naród, który zasadę tę upowszechnił i zaręczył, zezwolił na iéy nadwergżenie i przy niemożności opierania się ze skutkiem wielkém potędze, która już zaigła zbrojną część prowincy, równie iak przy życzeniu naszym unikania rozlewu krwi i nieporządku, których uniknięcie dotychczas nam się powiodło, uznaliśmy za korzystne dla powszechnego dobra, które powinno być naypierwszém prawem każdego kraju, wejść w układy z kardynałem *Gian Antonio Benvenuto*, legatem a *latere* iego Świątobliwości Grzegorza XVI, i rząd tych prowincy iemu oddać, co przyjął z wiadomości już koncesyjami. Ankona 26 marca 1831. Rząd tymczasowy zjednoczonych prowincy włoskich. Prezydent (podpisano) *Giovanni Vicini*.

LONDYN. Mowa króla angielskiego na ostatniem posiedzeniu parlamentu w izbach połączonych:

Milordowie i Panowie! Przyszedłem abym parlament prerogował, w celu by następnie natychmiast rozwiązany został. Skłonił

innie do przedsięwzięcia kroku tego chęć przekonania się o zdaniu narodu mego, za pomocą tego jedynego, niewłaściwszego i niepewniejszego środka. Stało się wszystko w tym zamiarze, by takie zmiany w reprezentacji dokonać, jakie okoliczności wymagają i jakie opartemi będąc na uświęconych zasadach konstytucyi, zarówno zmierzają do utrzymania ustalonych praw i prerogatyw korony, iako i niemniej do zjednania bezpieczeństwa wolnościom narodu. Panowie z izby niższej! Dziękuję wam za przyznania, które dla utrzymania godności i honoru korony uczyniliście, toż oświadczam szczególną czułość za rozporządzenia względnie stanu i pomyślności mey królewskiej małżonki. Dziękuję wam również za przyzwolone dla służby publicznej fundusze. Z zadowoleniem dostrzegłem wasze starania około zaprowadzenia ścisłej oszczędności w każdej gałęzi służby. Z ufnością oczekuję, że nowy parlament, który natychmiast zwołać zamyslałam, zwróci całą swą usilność ku posunięciu tak wielkiego dzieła. Milordowie i Panowie! Szczęśliwy jestem, iż mogę wam donieść, że przyjacielskie stosunki, między mną a obcemi mocarstwami, dają zupełną nadzieję utrzymania pokoju, który iak naysilniejszy zachować pragnę. Milordowie Panowie! W postanowieniu ucieczenia się w obecnem położeniu kraju do

opinii ludu mego, zasilony zostałem życzeniem i własnem szczerem pragnieniem zjednania przychylności i zadowolenia moim poddanym. Pełen ufności rachuję na ciągłą i gorliwą waszą pomoc. Po ukończeniu tej mowy zwrócił się król do lorda kanclerza i rzekł: Wolą jest moja aby obecny parlament natychmiast do d. 10^{go} maja prorogowany został. Później lord kanclerz królewską ogłosił prorogacyą.

Król po wymowieniu powyższych słów zaraz z tronu powstał i izbę opuścił. Lordowie bezpośrednio z sali oddalił się.

Pięciu agentów w belgijskich, było u księcia Leopolda i długą, z nim mieli konferencyą. Times czyni uwagę iż posłannictwo ich ma nierównie podrzędniejszy charakter niż dawniejsze do Paryża, gdyż nie pochodzi od kongressu belgijskiego tak iak tamto.

MADRYT 5 Kwietnia. — Zda się iż rząd nasz zaniechał wszystkich wojennych projektów przeciw osadom w Ameryce południowej. Twierdzą za rzecz niewątpliwą, iż w krótkce popłynie do Meksyku okręt, dla przywiezienia ztamtąd 5 pełnomocników, z którymi tu w Madrycie mają się odbywać układy względem traktatu, obejmującego także stosunki handlowe. Z drugiej strony zapewniają, iż w Meksyku okazują skłonność do przywołania wygnanych Hiszpanów.

DO N I E S I E N I E.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu &c.

Gdy ogłoszona na dzień 29 Kwietnia r. b. publiczna licytacya wieczystej dzierżawy dwóch folwarków Rakowice z propinacyą dla braku pretendencji nieodniosła skutku, przeto nowy termin do odbycia tejże na dzień 18 b. m. na godz. 10 z rana w biurze Wydziału Dochodów Publicznych naznacza się pod temi samemi warunkami, iak w dzienniku rządowym Nro 11 i 12, tndzież w gazecie krakowski Nro 78 i 81 już umieszczonemi były. Główniejszemi zaś są, iż licytacya zacznie się od summy wкупnego złp. 18,000, iż pretenci złożą naviadium złp. 1800, nakoniec, iż czynsz roczny czyli kanon wynosi złp. 3700 gr. 26. W rozszcie żądającym każdego czasu warunki tej dzierżawy w biurze Wydziału Dochodów Publicznych udzielonemi być mogą.

W Krakowie dnia 2 Maja 1831 r. !

Czaykowski.

Gadomski Sekr. Wyda.